

Joanna ORZECZOWSKA-WACŁAWSKA

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

joanna.orzechowska-waclawska@uj.edu.pl

NARÓD, NARODOWOŚĆ, NACJONALIZM WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE

BASKIJSKIE I KATALOŃSKIE NARRACJE TOŻSAMOŚCIOWE

ABSTRACT Nation, Nationality and Nationalism in Contemporary Europe. Basque and Catalan Identity Narratives

This article explores the identity processes that are currently taking place in the Basque Country and Catalonia. Its main focus is the Basque/Catalan identity which is understood as a form of local, regional and/or national form of collective identification. In particular, the paper analyzes how contemporary Basques and Catalans define, declare and manifest their collective identity, whether they see it as a national identity (or not), and what the political implications of these identity choices are. Based on the results deriving from the latest research on self-identification of the members of the Basque and Catalan society, this article explores the relationship between 1) Basque/Catalan local identity, which is a wide category that encompasses various forms of socio-cultural identification, 2) Basque/Catalan national identity, which is based on the conviction that Basques/Catalans are not just nationalities (have important and particular social and cultural features), but they are in fact nations of their own (this identity has therefore an important political dimension), and 3) Basque/Catalan nationalistic identity, which is understood as a form of identity, that resides on the belief that the Basques and Catalans constitute separate national communities, and this very fact is used to fuel certain rhetoric and ideology: separate nationhood becomes the basic element of identification and social mobilization.

Key words: nationalism, nation, identity, Basques, Catalans

Słowa kluczowe: nacjonalizm, naród, tożsamość, Baskowie, Katalończycy

WPROWADZENIE

Baskowie i Katalończycy są jednymi z najbardziej znanych „narodów zależnych” współczesnej Europy. Zamieszkują terytoria południowej Francji i północnej Hiszpanii, po dwóch stronach Pirenejów: ziemie katalońskie rozciągają się na północnym wschodzie Półwyspu Iberyjskiego nad Morzem Śródziemnym, tereny baskijskie leżą po przeciwnej (zachodniej) stronie pasma górskiego nad Zatoką Biskajską. Cechą wyróżniającą Basków i Katalończyków jest niezwykle silne poczucie tożsamości grupowej i relatywnie trwałe oraz *explicite* deklarowany sentyment narodowy i nacjonalistyczny. Choć rzeczywistość prawna Hiszpanii definiuje ich jako narodowość, sami Baskowie i Katalończycy często mówią o sobie jako o narodzie. To przekonanie o istnieniu baskijskiej i katalońskiej wspólnotowości *n a r o d o w e j*, a nie jedynie etnicznej czy *n a r o d o w o - ś c i o w e j*, bierze się z szeregu dystynktywnych dla obu grup, a różniących je od innych narodów Europy, cech kulturowych.

Pośród baskijskich i katalońskich wyróżników kulturowych najważniejsze miejsce zajmuje dziś język. Euskera, czyli język baskijski, choć nie jest powszechnie używany, ma dla Basków istotny wymiar symboliczny. Wynika to w dużej mierze z jego wyjątkowości: euskera nie jest podobna do żadnego innego nowożytnego języka świata, a jej pochodzenie – tak jak i pochodzenie Basków – do dziś pozostaje nieznanne. Językiem narodowym Katalończyków jest z kolei należący do rodziny języków romańskich język kataloński, który – w odróżnieniu od euskera – posiada długie i bogate tradycje literackie. Obydwa języki są drugimi, obok hiszpańskiego, językami oficjalnymi używanymi na terenie baskijskiej i katalońskiej wspólnoty autonomicznej. Prócz języka obie grupy posiadają także własne zwyczaje, tradycje, sporty i tańce. Mają wreszcie swoją historię (narodową), bohaterów, symbole (narodowe), w tym flagę, a także święta (narodowe) – w Kraju Basków *Aberri Eguna* przypada na Niedzielę Wielkanocną, zaś katalońska *Diada* obchodzona jest 11 września.

Swoistość kulturowa obu społeczności i ich przywiązanie do idei samorządności znajdują odzwierciedlenie w konkretnych postulatach na rzecz ich ekonomicznego i politycznego samostanowienia. W dyskursie publicznym postulaty te zwykle utożsamiane są z baskijskimi i katalońskimi dążeniami niepodległościowymi, przy czym koniecznie trzeba podkreślić, że paleta rozwiązań politycznych dotyczących relacji między terytoriami Basków i Katalończyków a Hiszpanią i Francją, a także poparcie społeczne dla tych rozwiązań są bardzo zróżnicowane i nie dają się sprowadzić jedynie do scenariusza secesyjnego. Fakt, że zwykle mowa o separatystycznych dążeniach obu społeczności, wynika z problematyczności takich działań: potencjalne oderwanie się Kraju Basków czy Katalonii, a więc regionów o silnej gospodarce i długich tradycjach samorządowych, stanowi wyzwanie nie tylko dla Hiszpanii i Francji, lecz także dla innych państw europejskich. Powszechna jest obawa o wystąpienie efektu domina, a więc o stworzenie impulsu mogącego wywołać podobne zmiany i dążenia polityczne w innych narodach-regionach Europy. Siłę takich międzynarodowych powiązań dobrze uwidocznili szkodliwe referendum niepodległościowe z 2014 r., gdy głośno

stawiano pytania o Katalonię, a teraz jest to bardzo widoczne w kontekście planowanego na jesień 2017 r. referendum niepodległościowego w Katalonii¹, gdy wracają pytania o Szkocję i Kraj Basków.

Kwestia politycznej przyszłości ziem baskijskich i katalońskich nie tylko jest istotna z punktu widzenia bieżącej i przyszłej polityki, lecz stanowi także ciekawy i ważny problem badawczy. To tematyka, która często przedstawiana jest w sposób uproszczony, nieoddający istoty lokalnych relacji społecznych, politycznych i ekonomicznych. Bardzo często (i niesłusznie) nacjonalizmy Basków i Katalończyków opisywane są jako ruchy i ideologie relatywnie jednorodne: przykład Basków służy do pokazania separatystycznego „gorącego” nacjonalizmu peryferyjnego, akceptującego przemoc; przykład kataloński z kolei traktowany był długo jako egzemplifikacja nacjonalizmu kulturowego, wręcz niepolitycznego, bo formułującego swoje cele w przestrzeni kultury i polityki językowej, nie zaś polityki zewnętrznej². W tym duchu mówiono nawet o r e g i o n a l i z m i e (nie nacjonalizmie) katalońskim, zgodnie z założeniem, że o ile nacjonalizm jest ekskluzywny i polityczny, o tyle regionalizm jest inkluzywny i nastawiony na realizację celów kulturowych.

Istnieją co najmniej dwa problemy wynikające z takiego rozumowania. Pierwszym jest spłylenie istoty nacjonalizmu baskijskiego i katalońskiego i podporządkowanie go jednej linii programowej. W rzeczywistości w tamtejszej przestrzeni społecznej nacjonalizm funkcjonuje jako szeroka platforma ideowo-programowa, akomodująca różne wrażliwości i różne postulaty. Punktem wspólnym nacjonalizmów w Kraju Basków i Katalonii jest przekonanie o tym, że Baskowie i Katalończycy są wspólnotą narodową, przy czym natura relacji politycznych między ziemiami baskijskimi i katalońskimi a Hiszpanią (oraz Hiszpanią i Francją) może być różna. Pisał o tym trafnie Richard Gillespie, przedstawiając politykę tamtejszych partii nacjonalistycznych, która jego zdaniem od lat oscyluje między akomodacją i kontestacją, a więc scenariuszem autonomicznym i niepodległościowym³. Ponadto wydarzenia ostatniej dekady pokazały, jak nietrafne jest przyjmowanie jednoznacznych założeń co do natury tych nacjonalizmów. Warto zwrócić uwagę na zmienność poparcia dla idei niepodległości i zauważalne odwrócenie roli protagonistów walki o niepodległość między Krajem Basków a Katalonią. W latach 80. i 90. XX w. to nacjonalizm baskijski był przedstawiany jako ruch o wyraźnym rysie separatystycznym, co na poziomie dyskursu medialnego i kreowanego w ten sposób wyobrażenia o tym nacjonalizmie wzmacniane było przez aktywność ETA, która za cel stawiała sobie walkę zbrojną o narodowe wyzwolenie. Na przestrzeni ostatnich dwóch dekad zauważalne jest osłabienie dyskursu

¹ Tekst został oddany do druku przed referendum w Katalonii, które przeprowadzono 1 października 2017 r. Wydarzenia, które miały miejsce bezpośrednio przed, jak i po tym referendum nie stoją w sprzeczności z opisywanymi w artykule zjawiskami, przeciwnie – stanowią potwierdzenie sygnalizowanego tu tożsamościowego uwikłania współczesnego społeczeństwa katalońskiego.

² Zob. np. M. Castells, *Sila tożsamości*, przeł. S. Szymański, red. nauk. M. Marody, Warszawa 2008.

³ R. Gillespie, *Between accommodation and contestation. The political evolution of Basque and Catalan nationalism*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2015, nr 21 (1), s. 3-23, [online] <https://doi.org/10.1080/13537113.2015.1003484>.

niepodległościowego i ugruntowanie się postaw akceptacji wobec autonomii fiskalnej i politycznej. Co ważne, nie towarzyszy temu osłabienie nacjonalizmu, czego dowodzi wciąż wysoka poczytność prasy nacjonalistycznej, znaczne i relatywnie stałe poparcie dla partii nacjonalistycznych i utrzymująca się na stabilnym poziomie względnie wysoka autoidentyfikacja nacjonalistyczna⁴. W przypadku Katalonii partie nacjonalistyczne od polityki akomodacji i wyraźnego skoncentrowania się na innych niż niepodległościowe celach jeszcze pod koniec XX w., w ciągu ostatnich lat wyewoluowały w kierunku polityki zdecydowanie proniepodległościowej. Obserwowany od 2010 r. wyraźny wzrost nastrojów separatystycznych Katalończyków, przy względnie wysokiej i rosnącej autoidentyfikacji nacjonalistycznej, pokazuje, że tezy o niepolitycznej naturze nacjonalizmu były przedwczesne. Nacjonalizm był i pozostaje *ex definitione* fenomenem politycznym, nawet jeśli w pewnych momentach odnosi się głównie do przestrzeni kultury.

Przykład baskijski i kataloński stanowi również ważny materiał do rozważań teoretycznych, a płynące z badań nad tożsamością Basków i Katalończyków wnioski podważają utarte schematy myślenia o narodzie i nacjonalizmie. Jest to związane z drugim istotnym uproszczeniem, polegającym na potraktowaniu historycznych tendencji jako aktualnych i w konsekwencji dobieraniu przykładów empirycznych do tezy, bez jej weryfikacji na podstawie aktualnych badań.

Mając powyższe na uwadze, niniejszy artykuł stawia sobie dwa podstawowe cele. Po pierwsze jest próbą analitycznej rekonstrukcji procesów tożsamościowych zachodzących obecnie w Kraju Basków i Katalonii. Szczególną uwagę zwracam w nim na kwestię relacji między tożsamością lokalną odwołującą się przede wszystkim do przestrzeni społeczno-kulturowej (tożsamość baskijska i tożsamość katalońska), tożsamością narodową, a więc taką formą identyfikacji, która wyrastając z przestrzeni społeczno-kulturowej posiada również ważny wymiar polityczny (narodowa tożsamość baskijska i narodowa tożsamość katalońska), oraz tożsamością nacjonalistyczną, jako taką formą tożsamości, która nie tylko odwołuje się do przekonania o tym, że Baskowie i Katalończycy są wspólnotą narodową, lecz także czyni z tego faktu podstawowy element identyfikacji i mobilizacji społecznej. Do opisu tych procesów stosuję pojęcie *narracji*, które rozumiem tu szeroko, jako pewną formę myślenia o sobie samym, rozumienia siebie. Stąd interesuje mnie to, w jaki sposób współcześni Baskowie i Katalończycy definiują siebie i jak manifestują swoją tożsamość. Nie podejmuję natomiast analizy zewnętrznego oglądu tej tożsamości.

Drugi cel pracy ma charakter teoretyczny. Często w debatach poświęconych problematyce narodu i narodowości stosowane jest nazbyt uproszczone rozróżnienie pomiędzy grupą etniczną, narodowością i narodem. Pojęcia te stosowane są często do opisu form wspólnotowych w określonym porządku: od najmniej do najbardziej zorganizowanych (skomplikowanych). Przez grupę etniczną rozumie się społeczność, która posiada swoją nazwę, mit wspólnego pochodzenia, wspólną pamięć historyczną,

⁴ Zob. J. Orzechowska-Waślawska, *Stare i nowe oblicze nacjonalizmu. Wnioski z badań nad baskijskim ruchem nacjonalistycznym*, „Folia Sociologica. Wydawnictwo Acta Universitatis Lodzensis” 2013, nr 47, s. 73-86.

elementy wspólnej kultury, poczucie wspólnoty z terytorium i poczucie więzi wspólnotowej. Naród to – zgodnie z taką conceptualizacją – samoświadoma grupa etniczna, posiadająca własne państwo lub dążąca do jego posiadania, zaś narodowość jest terminem pośrednim, to – jak pisze Małgorzata Budyta-Budzyńska – wspólnota *niebędąca jednak w pełni ukształtowanym narodem, niemająca bowiem tradycji własnego państwa i niedążąca do jego posiadania*⁵. Takie ujęcie teoretyczne ma dwie zalety: pozwala na uporządkowanie pojęć i zapewnia jasność terminologiczną, a ponadto jest niezwykle użyteczne politycznie – wzmacnia narrację grupy dominującej w państwach narodowych, nie pozwalając, na przykład, na uznanie za naród takich społeczności jak Ślązacy w Polsce czy Galisyjczycy i Andaluzijczycy, ale też Katalończycy i Baskowie w Hiszpanii. Jego podstawowym problemem jest jednak schematyczność (umniejsza się znaczenie samoświadomości członków grupy jako elementu definiującego naród) i anachroniczność: definicja taka nie przystaje do czasów, w których rzeczywistością stosunków międzynarodowych jest dzielona suwerenność, a nie suwerenność rozumiana na sposób XIX-wieczny (państwowy, terytorialny, oparty na zasadzie wyłączności i wzajemnej nieinterwencji), gdy polityczne aspiracje narodów wyrażały się w ich dążeniu do własnej państwowości. Opisywane w pracy przykłady Basków i Katalończyków bardzo dobrze pokazują, że naród – rozumiany za Walkerem Connorem jako samoświadoma grupa etniczna – może akomodować różne formy politycznej przynależności, spośród których niepodległość jest jedynie jedną z możliwych opcji, na pewno zaś nie jest jedyną.

Artykuł podzielony jest na cztery zasadnicze części. W pierwszej analizuję baskijską i katalońską autoidentyfikację lokalną (tożsamość baskijska/katalońska) i narodową (narodowa tożsamość baskijska/katalońska). W drugiej części omawiam terytorialny aspekt tej tożsamości, koncentrując się pojęciach, których Baskowie i Katalończycy używają do opisu swojej ojczyzny (naród *versus* region). Trzecia część poświęcona jest analizie tożsamości nacjonalistycznej, czwarta natomiast dotyczy kwestii politycznych dążeń Basków i Katalończyków. W tej części opisuję stopień poparcia dla różnych scenariuszy politycznych (federalizm, autonomia, niepodległość), nie wchodząc jednak szczegółowo w rozważania powodów, dla których pewne scenariusze zdobywają w ostatnim czasie większe od innych uznanie, ponieważ tematyka ta wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

Choć przedmiotem mojego zainteresowania jest tożsamość baskijska i katalońska w różnych jej odsłonach, w pracy bazuję na badaniach prowadzonych jedynie na terenie baskijskiej i katalońskiej wspólnoty autonomicznej, a więc na obszarze Kraju Basków (hiszp. País Vasco, w tym znaczeniu też dzisiaj: Euskadi, i formalnie: Comunidad Autónoma del País Vasco – CAPV) i Katalonii (kat. Catalunya). Jest to o tyle ważna uwaga, że historyczne ziemie Basków i Katalończyków wykraczają poza te wspólnoty. Tak zwane Kraje Katalońskie (kat. Països Catalans) oprócz Katalonii obejmują także Walencję, Baleary, część Aragonii, region Roussillon we Francji, Andorę

⁵ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2013, s. 57-58, *Socjologia – Wydawnictwo Naukowe PWN*.

oraz sardyńskie miasto l'Alguer. Z kolei historyczna ojczyzna Basków opisywana terminem Euskal Herria składa się z siedmiu prowincji, z których cztery znajdują się na obszarze Hiszpanii i są to tworzące Kraj Basków (CAPV): Guipúzcoa (bask. Gipuzkoa), Vizcaya (Bizkaia) i Álava (Araba), oraz stanowiąca osobny region autonomiczny Nawarra (Naffarroa); pozostałe trzy przynależą do Francji i są to: Soule (Zuberoa), Basse-Navarre (Nafarroa Beherea) i Labourd (Lapurdi). Pod względem obszaru kulturowego o terytoriach baskijskich i katalońskich trzeba właściwie mówić w szerokim kontekście, ich wpływy przekraczają bowiem masyw Pirenejów, a i na terenie Hiszpanii wyraźnie współlistnieją w mozaice kulturowej Nawarry, Walencji czy Balearów. Pod względem realności politycznej terytoria te rozumiane są jednak z reguły wąsko, a ich granice pokrywają się z granicami wspólnot autonomicznych. Wynika to z odmiennej specyfiki francuskiego i hiszpańskiego modelu narodotwórczego, a przede wszystkim różnej skuteczności tamtejszych polityk homogenizacji kultury i centralizacji władzy państwowej z okresu modernizacji. W efekcie intensywnie prowadzonej w dobie III Republiki Francuskiej „francyzacji” partykularyzmy regionalne nie zyskały wymiaru politycznego, zostając na poziomie narracji narodowej podporządkowane idei jednego narodu francuskiego tworzonego w oparciu o zasadę obywatelstwa. W Hiszpanii z kolei, gdzie ziemie katalońskie do drugiej dekady XVIII w., a ziemie baskijskie aż do drugiej połowy XIX w. zachowały swój system lokalnych praw i przywilejów znanych jako *fueros*, hiszpański proces narodotwórczy nie zdołał przewyciężyć lokalnych partykularyzmów. Wewnętrzne skonfliktowanie i niestabilność polityczna Hiszpanii drugiej połowy XIX w. i jej słabnąca pozycja międzynarodowa sprawiły, że lokalne (peryferyjne) nacjonalizmy miały dużo większy potencjał mobilizacyjny aniżeli konkurencyjny, lecz mniej spajający nacjonalizm hiszpański. W efekcie w dyskursie narodowym Basków i Katalończyków podstawowym punktem odniesienia pozostawała (i do dziś pozostaje) Hiszpania. To właśnie Hiszpania (a nie Francja) pełni funkcję podstawowego „znaczącego innego” (*significant other*), w stosunku do którego wysuwane są konkretne rewindykacje polityczno-terytorialne i wobec którego definiowana jest „baskijskość” i „katalońskość”.

BASKIJSKOŚĆ I KATALOŃSKOŚĆ JAKO TOŻSAMOŚĆ

Badanie tożsamości baskijskiej i tożsamości katalońskiej wymaga – co trzeba podkreślić na samym początku – dużej precyzji terminologicznej. Często zdarza się tak, że choć materiał empiryczny dostarcza wiedzy na temat tożsamości lokalnej, wyniki tych badań interpretowane są w kategoriach narodowych. Jest to o tyle nieuprawnione, że tożsamość lokalna (baskijska/katalońska) jest pojęciem szerszym aniżeli narodowa tożsamość baskijska/katalońska – ta pierwsza dotyczy przede wszystkim poczucia przynależności do wspólnego obszaru kultury baskijskiej/katalońskiej i może, ale nie musi, zawierać w sobie przekonanie o konstytuowaniu przez Basków i Katalończyków osobnego narodu.

Tożsamość lokalna

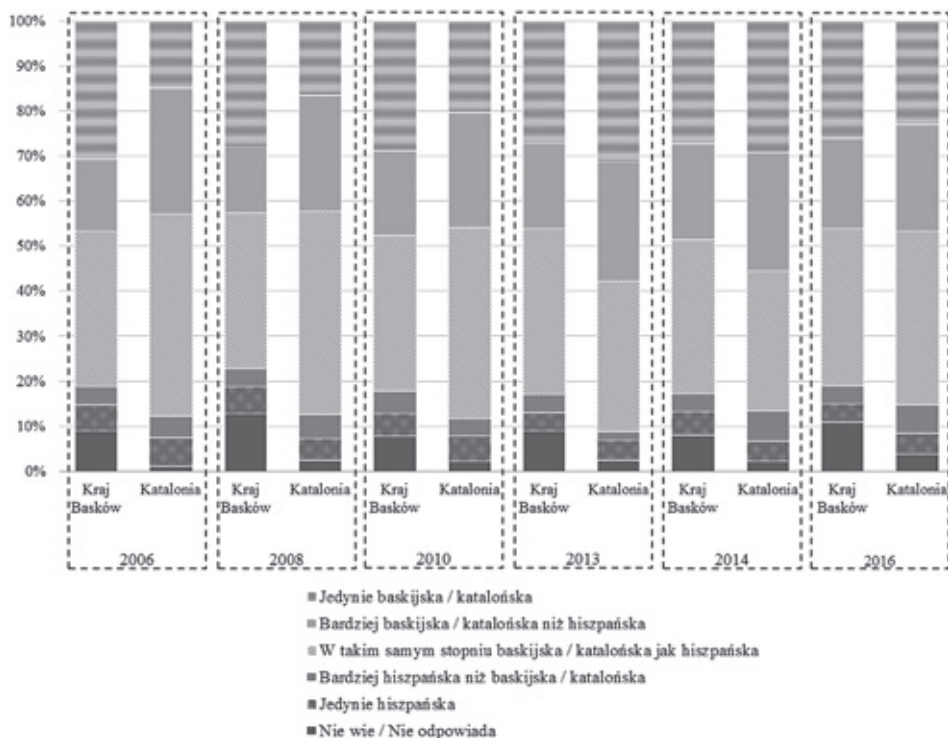
Jeśli przyjrzymy się szeroko rozumianej tożsamości lokalnej, zauważymy, że na tle różnych społeczności Hiszpanii najsilniejszą taką identyfikację wykazują Baskowie i Katalończycy. „Baskijskość”/„katalońskość” jest dla nich zwykle tożsamością pierwszą, dominującą nad tożsamością hiszpańską lub przynajmniej jej równoważną. Bardzo niewiele jest osób, które, mieszkając na terenie Kraju Basków (CAPV) czy Katalonii, uznawałyby się dziś jedynie za Hiszpanów. Ten fakt potwierdzają liczne badania empiryczne. Dotyczy to zarówno kwestii autoidentyfikacji mieszkańców tych regionów, a więc ich postaw w stosunku do idei „baskijskości”/„katalońskości” i „hiszpańskości”, jak również zachowań, w których tożsamość tę manifestują.

W pierwszym przypadku (badania postaw) analizę tożsamości prowadzi się zwykle w oparciu o badania sondażowe, w których mieszkańcy opisują swoją tożsamość na osi: tożsamość baskijska/katalońska – tożsamość hiszpańska. Respondenci proszeni są o dokonanie wyboru spośród różnych opcji identyfikacji, w tym: tożsamości „jedynie baskijskiej/katalońskiej”, „bardziej baskijskiej/katalońskiej niż hiszpańskiej”, „w takim samym stopniu baskijskiej/katalońskiej jak hiszpańskiej”, „bardziej hiszpańskiej niż baskijskiej/katalońskiej” i „jedynie hiszpańskiej”. Dwie pierwsze przedstawia się zwykle jako tożsamość „przede wszystkim baskijską/katalońską”, zaś dwie ostatnie jako tożsamość „przede wszystkim hiszpańską”. Poniższy wykres (rysunek 1) zawiera wyniki takich badań przeprowadzonych przez dwa ośrodki badania opinii publicznej zrzeszone przy rządach autonomicznych, tj. baskijski Gabinete de Prospección Sociológica (seria *Sociómetro Vasco* – SV) oraz kataloński Centre d'Estudis d'Opinió (CEO).

Jak pokazują poniższe dane, w ciągu ostatnich 10 lat w Kraju Basków daje się zauważyć relatywną stabilność postaw tożsamościowych: w żadnym przypadku udział osób deklarujących się jako Baskowie, Hiszpanie czy zarówno Baskowie, jak i Hiszpanie nie uległ znaczącym zmianom. Podstawową tożsamością deklarowaną przez respondentów pozostawała tożsamość „przede wszystkim baskijska”. W taki sposób swoją przynależność definiowała średnio około połowa respondentów (najniższa wartość: 43% w 2008 r., najwyższa: 48% w 2010 i 2014 r.). Drugą opcją identyfikacji była tożsamość „w takim samym stopniu baskijska jak hiszpańska”, którą w okresie 2006-2016 wyrażało przeciętnie 35% ankietowanych. Mniej niż 10% mieszkańców CAPV uznawało się „przede wszystkim za Hiszpanów”, a jedynie 5% (średnio) deklarowało, że w ogóle nie identyfikuje się z Krajem Basków. Równie silną identyfikację lokalną/regionalną widać w Katalonii. Udział osób o tożsamości „przede wszystkim hiszpańskiej” i „jedynie hiszpańskiej” był w analizowanym okresie praktycznie identyczny, jak w przypadku Kraju Basków, wynosząc odpowiednio w przybliżeniu: 10% i 5%. Tożsamość „przede wszystkim katalońską” deklarowało średnio 48%, na drugim miejscu była identyfikacja „w takim samym stopniu katalońska jak hiszpańska” (39%). W odróżnieniu od Kraju Basków, w Katalonii na przestrzeni ostatniej dekady znacząco wzrósł odsetek osób deklarujących się jako „jedynie Katalończycy” (z 15% w 2006 r. do 23% w 2016, z najwyższą wartością 31% w 2013 r.), równocześnie też zmniejszył się odsetek osób uznających się „w takim samym stopniu za

Katalończyków, jak i Hiszpanów” z 45% w 2006 r. do 39% w 2016 r. Zmiany te należy łączyć z wydarzeniami politycznymi z 2010 r. (kwestia orzeknięcia niekonstytucyjności niektórych zapisów Statutu Autonomicznego Katalonii) i wyzwaniem ekonomicznym będącym następstwem kryzysu gospodarczego, który bardzo dotkliwie odbił się na Hiszpanii.

Rysunek 1. Tożsamość baskijska, katalońska i hiszpańska



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Sociómetro Vasco* i Centre d'Estudis d'Opinió.

Podwójna tożsamość

W kontekście opisywanych tu badań niezwykle istotne znaczenie ma po d w ó j n a tożsamość: baskijsko-hiszpańska i katalońsko-hiszpańska. Zgodnie z przedstawionymi powyżej wynikami średnio ponad 57% mieszkańców Kraju Basków i 70% mieszkańców Katalonii czuje się zarówno Baskami/Katalończykami, jak i Hiszpanami (z zauważalną przewagą sentymentu baskijskiego/katalońskiego nad hiszpańskim). Istnienie takiej podwójnej tożsamości samo w sobie nie jest niczym zaskakującym: tożsamości zbiorowe często ze sobą współwystępują, pozwalając na tworzenie różnych form tożsamości wielorakich (*multiple identity*). Owa wielość (wielorakość) tożsamości opiera się na założeniu, że skoro jednostka należy do różnych grup społecznych, z każdą z nich może

się identyfikować. Szczególnie użyteczna w kontekście analizowanych tu zjawisk jest tzw. tożsamość zagnieżdżona (*nested/embedded identity*), której istota polega na założeniu, że tożsamości: lokalna, regionalna, krajowa, państwowa i ponadnarodowa mogą ze sobą współistnieć, zgodnie z założeniem, że tożsamości, które odnoszą się do mniejszych grup społecznych, zawierają się w tych, które odwołują się do większych społeczności. Oznacza to, że tożsamości grupowe nie są w stosunku do siebie opozycyjne, lecz mogą współistnieć na różnych poziomach lojalności i identyfikacji jednostki. Taka sytuacja jest możliwa, o ile członkostwo w różnych grupach jest postrzegane jako komplementarne ze sobą, pozwalając na różnicowanie się od innych, a równocześnie stanowiąc wyraz przynależności do szerszej społeczności, opierającej się na uniwersalnych wartościach i zasadach. Jeśli przyjąć koncepcję tożsamości zagnieżdżonej do opisu podwójnej tożsamości baskijsko-hiszpańskiej i katalońsko-hiszpańskiej, można powiedzieć, że tożsamość baskijska/katalońska będzie zagnieżdżona w tożsamości hiszpańskiej, zgodnie z założeniem, że po pierwsze ci, którzy deklarują taką podwójną identyfikację, postrzegają „baskijskość”/„katalońskość” i „hiszpańskość” jako sentymenty komplementarne, a po drugie, że tożsamość hiszpańska będzie się odnosiła do szerszej społeczności, która obejmuje wszystkich mieszkańców Hiszpanii, podkreślając wspólne im wszystkim cechy i wartości, podczas gdy tożsamość baskijska/katalońska będzie budowana wokół elementów różnicujących ludy Hiszpanii, stawiając na te cechy, które pozwalają na odróżnienie Basków/Katalończyków od Andaluzyjczyków, Galisyjczyków, Kastylijczyków, itd.

Tożsamość narodowa

Występowanie podwójnej tożsamości stanowi duże wyzwanie interpretacyjne w sytuacji, kiedy którejś z tych tożsamości próbuje się przydać charakterystykę *t o ż s a m o ś c i n a r o d o w e j*. Trzeba podkreślić, że w badaniach opinii publicznej w treści pytania nie pojawia się przymiotnik „narodowy”. Respondenci proszeni są o określenie swojej tożsamości przez wybranie spośród identyfikacji baskijskiej/katalońskiej i/lub hiszpańskiej, nie zaś *n a r o d o w e j* tożsamości baskijskiej, katalońskiej czy hiszpańskiej. W przypadku tożsamości wykluczających (wyłącznych) brak przymiotnika „narodowy” nie stanowi problemu – uzyskane wyniki można interpretować jako tożsamość narodową, ponieważ jest to jedyna opcja identyfikacyjna wybrana przez respondentów. W przypadku tożsamości podwójnej interpretacja wyników jest znacznie trudniejsza, nie można bowiem z całą pewnością powiedzieć, jakiego typu tożsamość respondent miał na myśli. Wyrażony przez badanych sentyment baskijski/kataloński mógł równie dobrze odwoływać się do tożsamości lokalnej, regionalnej, etnicznej czy kulturowej, niekoniecznie zaś narodowej. Mogło być też tak – na co wskazują inne opisywane poniżej badania – że wybierając opcję baskijsko-hiszpańską czy katalońsko-hiszpańską, respondent rzeczywiście wyobrażał sobie wspólnotę baskijską/katalońską jako naród (nie tylko narodowość), z kolei deklarowaną przez siebie „hiszpańskość” rozumiał na zasadzie instytucjonalnego związku z państwem hiszpańskim, co wyraża kategoria obywatelstwa. Wszystko zależy od sposobu definiowania narodu przez samych

ankietowanych, a także znaczenia, jakie narodowi przypisują (a więc czy jest to dla nich ważne, że grupa, z którą się utożsamiają, jest uznawana za naród, czy są dumni z bycia członkami tego narodu itd.). Współczesna sytuacja Kraju Basków i Katalonii dobrze ukazuje rozdzźwięk między prawniczymi i społeczno-kulturowymi definicjami tych samych zjawisk (różne definicje narodowości, narodu i obywatelstwa). Wskazuje także na nieadekwatność niektórych koncepcji teoretycznych, z góry przesądzających o sposobie interpretacji rzeczywistości, który nie bierze pod uwagę ani kontekstu, ani jego zmienności.

Siłę lokalności i przywiązania do własnej wspólnoty współcześni Baskowie i Katalończycy demonstrują dziś niemal ma każdym kroku: od uczestnictwa w lokalnych świętach (*fiestas/ferias locales*)⁶, przez różne stowarzyszenia gastronomiczne (*societades gastronómicas*) niezwykle popularne w Kraju Basków, gdzie określa się je terminem *txokos*, po regionalne sporty – w każdym niemal baskijskim *pueblo* (pol. wioska) znajduje się tzw. *frontón*, a więc miejsce do grania w tradycyjną baskijską *pelotę*. W Katalonii najbardziej wymownym bodaj przejawem „katalońskości” jest język, którego bierną znajomość (rozumienie) deklaruje ponad 95% mieszkańców regionu, natomiast czynną: ponad 70% (według badania z 2011 r.: 73,16% deklaruje, że mówi po katalońsku, a 78,71%, że czyta w tym języku)⁷.

Dla znacznej części baskijskiego i katalońskiego społeczeństwa manifestowana przez nich tożsamość regionalna ma dziś zwykle charakter tożsamości narodowej. Przejawia się to zarówno w polityce językowej (szczególnie intensywnie prowadzonej w Katalonii), jak i w sposobie wykorzystania flagi (baskijskiej, katalońskiej i hiszpańskiej) w przestrzeni publicznej obydwu wspólnot autonomicznych.

W Katalonii (podobnie zresztą jak w Kraju Basków) status języka oficjalnego ma zarówno język hiszpański, jak i język regionalny: w tym przypadku kataloński (w CAPV – baskijski). W Katalonii znajomość języka katalońskiego jest powszechna: jest to nie tylko język codziennych konwersacji, lecz także dominujący język wykładowy (język instrukcji). Według badań Idescat (dane za 2013 r.) kataloński był językiem stosowanym w codziennych sytuacjach przez ok. 36% ludności Katalonii (51% deklarowało hiszpański), natomiast w badaniach CEO odsetek osób deklarujących, że językiem ich codziennych konwersacji jest kataloński, był znacznie wyższy i dla okresu 2011-2016 wynosił ponad 49% (34% respondentów deklarowało język hiszpański). Nie bez znaczenia dla wyboru języka komunikacji było miejsce zamieszkania: w miejscowościach do 2 tys. mieszkańców językiem katalońskim w codziennych rozmowach posługiwało

⁶ Do najbardziej popularnych należą: *Tamborrada* w San Sebastián (20 stycznia), *Fiestas de la Virgen Blanca* w Vitoria-Gasteiz (4-9 sierpnia), *Aste Nagusia* (*Semana Grande*) w Bilbao czy San Sebastián (wypadające w sierpniu) oraz *Encierro* podczas *Sanfermines* w nawarskiej Pampelunie (6-14 lipca).

⁷ Dane dotyczące znajomości języka katalońskiego na podstawie: Idescat (Institut d'Estadística de Catalunya) za rok 2011. Na przestrzeni 20 lat odsetek osób znających język kataloński zwiększył się jedynie nieznacznie (w 1991 r. wynosił 93,8%). Dla porównania w Kraju Basków (dane za 2016 r.) znajomość euskera deklaruje 53% (jedynie 33,9% – czynną). Począwszy od 1991 r., odsetek osób potrafiących się komunikować w tym języku wzrósł znacząco, z poziomu 24,1% na początku tego okresu do 33,9% na jego końcu.

się ponad 80% Katalończyków (tylko 10% zadeklarowało hiszpański), a im większy ośrodek, tym mniejszy odsetek osób wybierających język regionalny. Wiek w tym przypadku nie był istotną zmienną różnicującą wyniki, miał już natomiast zasadnicze znaczenie dla ogólnych kompetencji językowych. Osoby w wieku od 15 do 29 roku życia od wielu lat są grupą, która najlepiej mówi, czyta i pisze po katalońsku. Najbardziej uwidacznia się to w przypadku umiejętności pisanie w tym języku: jeśli średnio 55,7% mieszkańców Katalonii umie pisać po katalońsku, w grupie wiekowej 15-29 lat odsetek ten jest już na poziomie 80,79% (dane z 2011 r., badanie Idescat). Taki wynik jest dowodem dużej skuteczności polityki językowej w obszarze edukacji, tj. ogromnej popularności języka katalońskiego jako języka wykładowego. Według najnowszych danych w roku szkolnym 2016/2017 jedynie 0,007% uczniów uczyło się po hiszpańsku. W wartościach absolutnych oznacza to, że na przeszło 1,5 mln uczniów, którzy w tym roku pobierali edukację w szkołach katalońskich, jedynie w przypadku 113 przed rozpoczęciem roku szkolnego wystąpiono o kształcenie w języku hiszpańskim (dla pozostałych językiem instrukcji miał być kataloński)⁸. Wartości te dobitnie pokazują skalę językowej „katalanizacji”. Nie należy zapominać, że język jest jedną z tych centralnych wartości narodowych (*core values*), które mają niezwykle wysoki potencjał mobilizacyjny i spajający; w oparciu o niego budowana jest tożsamość zbiorowa. Polityka edukacyjna Katalonii, w której dominującą pozycję zajmuje kataloński, nie tylko zatem przyczynia się do wzmocnienia identyfikacji narodowej w Katalonii, lecz także, w pewnym sensie, stanowi instrument narodotwórczy (a to dlatego, że buduje identyfikację przez język również wśród ludności napływowej osadzającej się w Katalonii). W ten sposób kataloński staje się powoli językiem w praktyce dominującym w Katalonii, a jego znajomość okazuje się często konieczna dla podjęcia na jej obszarze nauki i pracy.

Drugą płaszczyzną, na której baskijska i katalońska tożsamość nabiera cech narodowych, jest dokonujące się w Kraju Basków i Katalonii szczególne „flagowanie ojczyzny”. Pod tym pojęciem, nawiązującym do propozycji Michaela Billiga, należy rozumieć sposób, w jaki w przestrzeni publicznej wykorzystuje się flagę, a więc drugi – obok języka – symbol narodowy *par excellence*. W Kraju Basków od lat flaga baskijska (*ikurriña*) funkcjonuje na zasadzie wykluczania: wszędzie, gdzie jest *ikurriña*, nie ma flagi hiszpańskiej. Jak wspominał podczas przeprowadzonych przeze mnie przed kilku laty wywiadów pogłębionych⁹ jeden z respondentów: *Ikurriña ma walor bardzo ważny w świecie nacjonalistycznym, ponieważ za flagą leży sentyment przynależności: jestem Baskiem, podczas gdy za flagą hiszpańską: jestem Hiszpanem. Jeśli idę za flagą*

⁸ Zob. *El 0,007% d'alumnes d'aquest curs han demanat l'escolarització en castellà*, [online:] <http://www.directe.cat/noticia/524404/el-0-007-d-alumnes-d-aquest-curs-han-demanat-l-escolaritzacio-en-castella>, 1 VIII 2017.

⁹ Badania terenowe przeprowadzone zostały na przełomie maja i czerwca 2009 r. na terenie Kraju Basków (CAPV). Obejmowały one obserwację i wywiady pogłębione (łącznie przeprowadziłam 30 wywiadów) z ekspertami działającymi na polu edukacji, z przedstawicielami świata polityki, prasy, biznesu, w tym sektora prywatnego oraz kooperatyw, organizacji pozarządowych, włączając w to organizacje pokojowe w Kraju Basków, z reprezentantami związków zawodowych, a także z przedstawicielami instytucji badawczych i rozwojowych, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru rozwoju i innowacji.

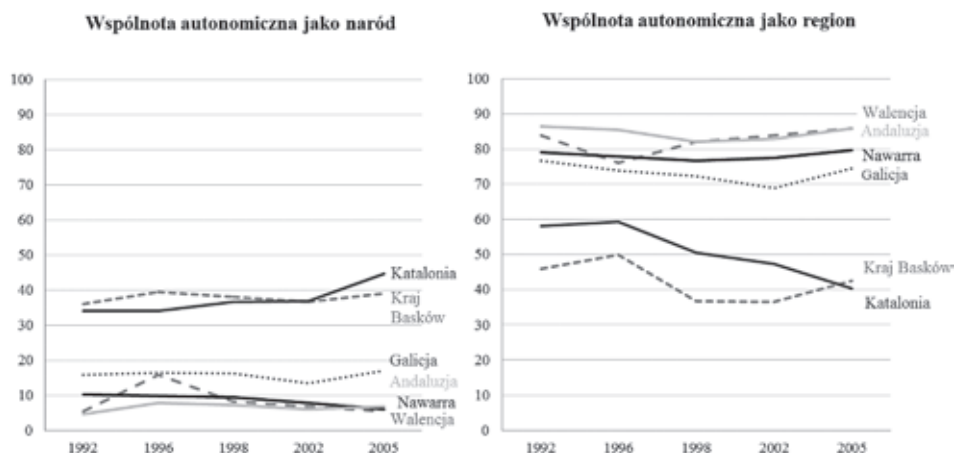
hiszpańską, mówię: jestem Hiszpanem, podczas gdy jeśli idę za flagą baskijską: jestem Baskiem [E3]. Powszechna obecność flagi baskijskiej jest w Kraju Basków równie symboliczna jak nieobecność flagi hiszpańskiej. Ta występuje praktycznie wyłącznie na budynkach administracji centralnej i znakach robót publicznych (współ)finansowanych ze środków unijnych. Na przestrzeni ostatnich lat podobny narodowy i nacjonalistyczny wydźwięk nabrało „flagowanie” Katalonii. Flaga katalońska, również w wersji niepodległościowej (tzw. *estrelada*), coraz częściej zaczęła pojawiać się na elewacjach budynków, w oknach domów i mieszkań. Nie jest to flaga rutynowa, bowiem właściwie zawsze zwraca uwagę na siebie i swój symboliczny przekaz. Na ulice i domy barcelońskie wyprowadzono ją 10 lipca 2010 r., gdy w stolicy Katalonii zorganizowano manifestację pod wiele znaczącym hasłem „Jesteśmy narodem. My decydujemy” (kat. *Som una nació. Nosaltres decidim*), która zgromadziła ponad milion uczestników. Poparcie dla idei, która przyciągnęła wówczas Katalończyków, nie słabnie, co potwierdza bardzo wysoka frekwencja podczas corocznych obchodów narodowego dnia Katalonii (*Diada*), celebrowanych 11 września, w trakcie których wszędzie powiewają katalońskie flagi.

BASKIJSKOŚĆ I KATALOŃSKOŚĆ JAKO TERYTORIALNOŚĆ

Wyobrażenie własnej wspólnoty jako narodu, objawiające się – jak powiedziano – na poziomie zachowań poprzez szczególny stosunek do ich języka i flagi, jest przez współczesnych Basków i Katalończyków głęboko uświadamiane i często wyraźnie deklarowane. W badaniach Centro de Investigaciones Sociológicas (CIS) obejmujących okres 1992-2005 na pytanie, jakim terminem Baskowie, Katalończycy, Galisyjczycy, Walencjanie, Nawarczycy i Andaluzyjczycy określają swój region autonomiczny (do wyboru: „naród”, „region”, „żaden z tych terminów”), jedynie w przypadku Kraju Basków i Katalończyków termin „naród” był wybierany przez statystycznie istotną grupę (rysunek 2). W Katalonii w 2005 r. więcej osób uznało ją za naród niż za region. W Kraju Basków obydwa pojęcia były wybierane przez ok. 40% ludności (w 2005 r.: 39% – „naród”, 42,5% – „region”).

W badaniach Euskobarómetro odsetek Basków uznających Kraj Basków za naród był i pozostaje istotnie wyższy. W 2005 r. 55% respondentów było zdania, że w nowym baskijskim statucie autonomicznym powinien znaleźć się zapis, iż Baskowie tworzą naród, zaś według najnowszego badania (listopad 2016) większość na poziomie 47% uznawała, że Euskadi (Kraj Basków) jest narodem. Dla przeważającej (wedle tego badania) części respondentów Hiszpania posiada przede wszystkim wymiar państwowy (27% badanych uznawało ją za „państwo, którego są obywatelami”, 40% opisywało ją jako „państwo składające się z różnych regionów i narodowości”, 11% jako „obce państwo”); tylko 10% uznawało ją za naród, z którym się utożsamiają. Na poziomie językowym tę charakterystyczną relację pomiędzy Krajem Basków (Euskadi) a Hiszpanią dobrze oddaje termin „państwo hiszpańskie” (*Estado español*), którym to określeniem Baskowie najczęściej opisują Hiszpanię.

Rysunek 2. Naród i region jako denominacje (etno)terytorialne



Źródło: opracowanie własne na podstawie Centro de Investigaciones Sociológicas.

BASKIJSKOŚĆ I KATALOŃSKOŚĆ JAKO NACJONALIZM

Charakterystyczną cechą współczesnego społeczeństwa baskijskiego i katalońskiego jest silny sentyment nacjonalistyczny. W przeszłości nacjonalizmy Basków i Katalończyków odgrywały niezwykle istotną rolę społeczną (integrującą i oddzielającą), kulturową (ochronną, promującą i wzmacniającą kulturę lokalną) i polityczną. Dziś pomimo zmiany kontekstu politycznego i warunków społecznych ruchy te pozostają dominującymi siłami w przestrzeni publicznej obydwu wspólnot autonomicznych.

Opisując problem baskijskiego i katalońskiego nacjonalizmu oraz ich tożsamości nacjonalistycznej, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na trzy zasadnicze kwestie. Po pierwsze pojęcie nacjonalizmu nie jest w tym przypadku jednoznacznie negatywnie nacechowane. Przez Basków i Katalończyków nacjonalizm jest traktowany jako pewna charakterystyka (ani pozytywna, ani negatywna) opisująca ruch i ideologię, w których centrum znajduje się naród. Tym, co charakteryzuje i łączy baskijskich i katalońskich nacjonalistów, jest przekonanie, że Baskowie/Katalończycy są narodem, a więc mają swoje własne, dystynktywne dla nich cechy kulturowe, a także własne interesy ekonomiczne i polityczne. Po drugie nacjonalizm ani w jednym, ani w drugim przypadku nie jest ruchem jednorodnym, stąd należałoby go przedstawiać w kategoriach pewnej platformy ideowej, łączącej bardzo różne podstawy: zarówno umiarkowane, jak i radykalne, zarówno proautonomiczne, jak i niepodległościowe. Po trzecie wreszcie nacjonalizm rozumiany jako pewien sentyment, a więc wyrażony przez autoidentyfikację nacjonalistyczną (czyli uznawanie siebie samego za nacjonalistę baskijskiego/katalońskiego), nie jest tożsamy z opisaną powyżej identyfikacją baskijską czy katalońską. Mówiąc inaczej, nie każda osoba deklarująca się jako „jedynie Bask” albo „bardziej Bask

niż Hiszpan” czy „jedynie Katalończyk” lub „bardziej Katalończyk niż Hiszpan” będzie definiowała samego siebie jako nacjonalistę. Choć pomiędzy obydwoma sentymentami występuje pewne przyciąganie: zwykle osoby o silnej tożsamości baskijskiej czy katalońskiej częściej niż inni uznają się za nacjonalistów, a równocześnie nacjonaści zwykle czują się przede wszystkim lub wyłącznie Baskami czy Katalończykami, identyfikacje te nie są sobie tożsame i należy je opisywać oddzielnie.

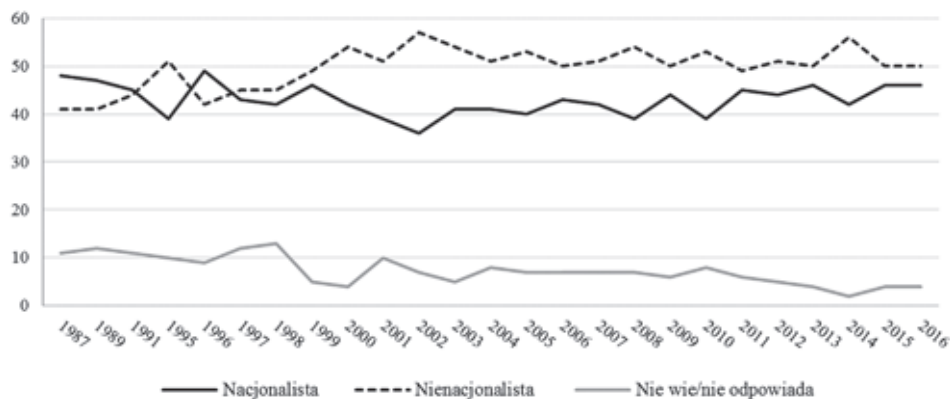
O tym, jak silny jest dzisiaj sentyment nacjonalistyczny wśród Basków i Katalończyków, a równocześnie jak bardzo kwestia nacjonalizmu dzieli społeczeństwa baskijskie i katalońskie, świadczyć mogą dwa wskaźniki, ukazujące stopień popularności idei nacjonalistycznych. Pierwszym jest tzw. skala nacjonalizmu, na której respondenci są proszeni o umieszczenie samego siebie (zwykle jest to skala od 1 do 10, gdzie 1 oznacza najniższy poziom nacjonalizmu regionalnego, a 10 – najwyższy). Drugi wskaźnik dotyczy tożsamości nacjonalistycznej, gdy respondenci mają dokonać jednoznacznej auto-identyfikacji, definiując samego siebie jako nacjonalistę lub nienacjonalistę.

W badaniach CIS dotyczących skali nacjonalizmu spośród trzech „historycznych narodowości” i Hiszpanii najwyższy wskaźnik nacjonalizmu w okresie 1992-2012 notowano w Kraju Basków (średnia 5,72), następnie w Katalonii (5,46), najniższy zaś w Galicji (5,02). W badaniach prowadzonych w ostatnich latach w Kraju Basków i publikowanych w *Sociómetro Vasco* poziom ten był nieco niższy i w okresie od 2010 do 2016 r. wyniósł średnio niespełna 5,1 (bez istotnych zmian pomiędzy latami), zaś w Katalonii – według badania CEO w ciągu ostatnich trzech lat był istotnie wyższy, wynosząc średnio ponad 6,2. Największe rozbieżności występują pomiędzy wynikami badań CIS i CEO i dotyczą Katalonii. W 2015 r. uśredniony wynik na skali nacjonalizmu według CIS to 5,45, zaś według badania CEO 6,3; przy czym – co trzeba podkreślić – w obydwu badaniach zwraca uwagę wysoki odsetek osób umieszczających się w ostatnich latach wysoko na skali nacjonalizmu (7-8 i 9-10), co koresponduje ze wzrostem nastrojów niepodległościowych w Katalonii po 2010 r. Zasadniczym powodem różnic w wynikach, pomijając kwestie metodologiczne związane z doбором próby, jest odmienne sformułowanie pytania. W badaniach CIS respondenci proszeni są o umieszczenie siebie na skali „nacjonalizmu”, podczas gdy w badaniach CEO, a więc ośrodka działającego przy katalońskim Generalitat, pytanie dotyczy nie „nacjonalizmu katalońskiego”, ale „katalońskości”. Skala w tym przypadku obejmuje przedział od 0 do 10, gdzie 0 oznacza największy stopień „hiszpańskości” (kat. *espanyolisme*), zaś 10 najwyższy stopień „katalońskości” (kat. *catalanisme*). Choć w obydwu badaniach *de facto* chodzi o ten sam sentyment, niezwykle znamieny jest różny dobór terminów. Fundamentalną kwestią jest tutaj kontekst: „katalońskość” ma przede wszystkim szersze niż „nacjonalizm kataloński” znaczenie. Biorąc pod uwagę historyczną trajektorię rozwoju ruchu i ideologii narodowej w Katalonii, „katalońskość” w pierwszej kolejności nasuwa skojarzenie z kulturą, a przede wszystkim z językiem, a więc centralną dla Katalończyków wartością narodową, przy czym – co warto uwypuklenia – pojęcie to nie pozostaje dzisiaj pozbawione wyraźnych politycznych akcentów. Wybór takiego terminu w badaniach CEO można uzasadniać tym, że po pierwsze jest on wpisany w tradycję katalońskiego nacjonalizmu, a po drugie pokazuje, że w Katalonii tożsamość narodowa

rozumiana jest najpierw w kategoriach kulturowych, a dopiero później politycznych. Co charakterystyczne, w przypadku badań prowadzonych w Kraju Basków przez ośrodek działający przy rządzie baskijskim, w tym samym kontekście używa się wprost terminu „nacjonalizm baskijski”, co nie tylko dowodzi braku społecznego stygmatu dla pojęcia nacjonalizmu we współczesnym społeczeństwie baskijskim (o czym była mowa wcześniej), lecz także stanowi dowód dominacji politycznej narracji narodowej. Mówiąc inaczej, o ile tożsamość narodowa Katalończyków w dużej mierze osadzona jest w sferze kultury, o tyle w przypadku Basków jest ona bardzo upolityczniona. Zwraca na to uwagę także Katarzyna Mirgos, bardzo trafnie pisząc o swoistym „przymusie politycznego wyboru”, który odczuwają szczególnie młodzi Baskowie¹⁰.

Drugim wspomnianym wskaźnikiem pokazującym deklarowaną identyfikację nacjonalistyczną jest autoprzypisanie się respondentów do nacjonalistów lub nienacjonalistów. Wykres poniżej (rysunek 3) przedstawia rozkład odpowiedzi dotyczących sentymentu nacjonalistycznego w Kraju Basków.

Rysunek 3. Tożsamość nacjonalistyczna (autoprzypisanie jako „nacjonalista”) i nienacjonalistyczna (auto-przypisanie jako „nienacjonalista”) w Kraju Basków



Źródło: opracowanie własne na podstawie Euskobarómetro.

Jak pokazują badania Euskobarómetro, społeczeństwo baskijskie od lat podzielone jest niemal w połowie na nacjonalistów i nienacjonalistów, z przewagą sentymentu nienacjonalistycznego nad nacjonalistycznym, która utrzymuje się od końca XX w. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w takich badaniach mowa jest zawsze o subiektywnej identyfikacji, a to oznacza, że nie dla każdego respondenta pojęcie nacjonalisty znaczy to samo. Dobrą tego ilustracją jest wielość i różnorodność postaw nacjonalistów i nienacjonalistów w stosunku do przyszłości Euskadi (niepodległość, autonomia, federalizm), co ilustrują wyniki umieszczone w tabeli 1.

¹⁰ K. Mirgos, *Euskaltasuna. O byciu Baskiem we współczesnym świecie*, „Etnografia Polska” 2015, nr 59, s. 53.

Tabela 1. Sentyment nacjonalistyczny a różne formy relacji politycznej między Krajem Basków a Hiszpanią

	2010		2011		2012		2013		2014		2015		2016		2017	
	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista	Nacjonalista	Nienacjonalista
Niepodległość	45	8	45	9	47	7	46	9	43	7	41	10	44	8	45	10
Federalizm	32	24	28	24	33	31	32	33	30	30	31	28	33	35	34	34
Autonomia	18	53	23	55	15	46	20	48	22	46	21	47	19	43	19	47

Źródło: opracowanie własne na podstawie Euskobarómetro.

Wreszcie, analizując ten wskaźnik, należy zwrócić uwagę na niejasność kategorii nienacjonalisty. Naturalnie nasuwającym się pytaniem jest to, czy nienacjonalista baskijski jest automatycznie nacjonalistą hiszpańskim (co wpisywałoby się w wyczuwalną w Kraju Basków atmosferę konieczności wyraźnego politycznego zdefiniowania samego siebie w ramach spolaryzowanej sceny politycznej), a może, czego także nie można wykluczyć, dla tak opisujących się osób jest to wyraz braku jakiegokolwiek postawy nacjonalistycznej, a więc niechęć do opowiadania się po którejkolwiek ze stron.

BASKIJSKOŚĆ I KATALOŃSKOŚĆ JAKO SEPARATYZM

Fakt łączenia baskijskiej/katalońskiej tożsamości narodowej czy nawet baskijskiej/katalońskiej tożsamości nacjonalistycznej z dążeniem do własnej państwowości jest częstym, acz nieuprawnionym uproszczeniem. Jeśli przyjrzymy się trendom społecznego poparcia dla różnych wizji politycznej przyszłości w społeczeństwie baskijskim i katalońskim, zauważymy dwie istotne prawidłowości. Po pierwsze na przestrzeni ostatnich lat wyraźnie odwróciły się role głównych protagonistów walki o niezależną państwowość pomiędzy Baskami a Katalończykami. Po drugie – i ta uwaga dotyczy Katalonii – nie sposób nie zauważyć dramatycznego wzrostu katalońskich nastrojów niepodległościowych w okresie 2010-2013, co należy łączyć zarówno z wydarzeniami politycznymi z 2010 r., jak i z następstwami kryzysu ekonomicznego, który szczególnie mocno pograżył gospodarkę hiszpańską w latach 2009-2013.

Zwyczajowo za region o wyraźnie niepodległościowych aspiracjach uchodził Kraj Basków. Baskijski nacjonalizm często odwoływał się do tradycji samorządności ziem baskijskich, podkreślając równocześnie wyjątkowość Basków – jednego z najstarszych (jeśli nie najstarszego) ludów w Europie o unikatowym języku. Nacjonalizm ten, jak już wspomniano, nigdy nie był ruchem jednorodnym, funkcjonując jako platforma ideowa

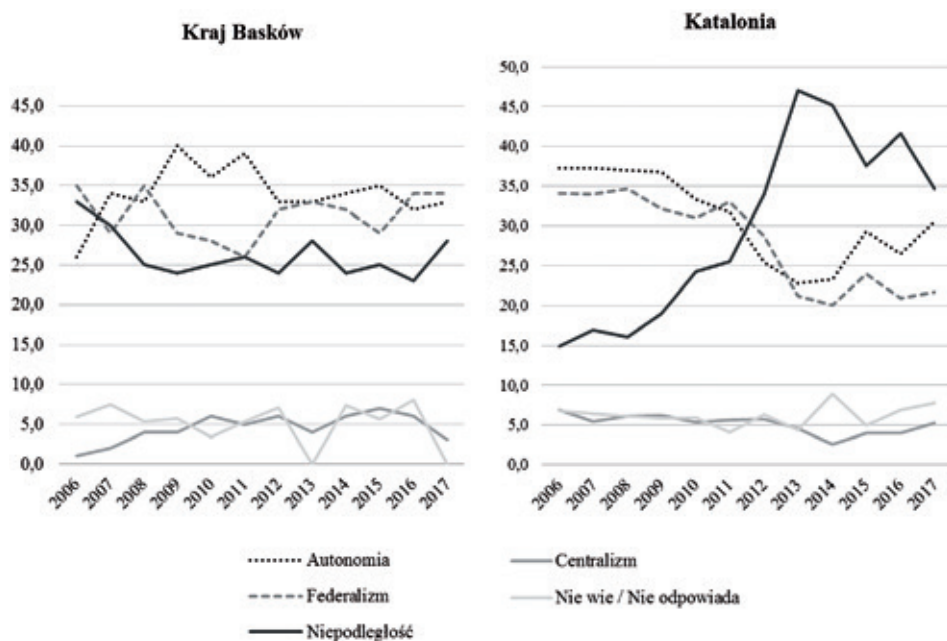
łącząca różne nurty, zarówno proautonomiczne, jak i proniepodległościowe. Pośród tych ostatnich szczególnie miejsce zajmowała ETA – organizacja terrorystyczna, założona pod koniec lat 50. XX w., która sankcjonowała użycie przemocy dla realizacji swoich celów politycznych. W praktyce ETA poprzez swoje działania z a w ł a s z c z y ł a temat niepodległości wewnątrz Kraju Basków – tj. każda organizacja baskijska o aspiracjach niepodległościowych musiała się definiować w odniesieniu do ETA – a równocześnie skutecznie nadała ton zewnętrznej narracji o Baskach, których ruch nacjonalistyczny w narodowej (hiszpańskiej) i międzynarodowej przestrzeni medialnej przedstawiano zwykle przez pryzmat aktywności tej organizacji. Wbrew jednak powszechnym wyobrażeniom, *explicite* deklarowane przez Basków poparcie dla idei separatystycznych nie miało nigdy charakteru większościowego: według badania Euskobarómetro: w okresie 1877-2017 za niepodległością opowiadało się średnio 27% Basków (najniższa wartość to 17% w 1982 r., a najwyższa: 37% w pierwszej połowie 2005 r.). Choć do konkretnych wyników badań sondażowych dotyczących scenariuszy politycznej przyszłości Kraju Basków należy podchodzić z ostrożnością, nie można nie zauważyć pewnej tendencji: w ciągu ostatnich 30 lat w sposób widoczny zwiększył się odsetek osób całkowicie niezainteresowanych lub mało zainteresowanych niepodległością. Jeśli jeszcze w 1989 r. na pytanie o stopień poparcia dla niepodległości Kraju Basków 19% respondentów odpowiadało, że w ogóle nie posiada takich aspiracji, a 7% charakteryzowało swoje poparcie jako bardzo niskie, to w 2017 r. całkowity brak zainteresowania wykazywało 38%, a nikły: 10%. Warto zauważyć, że odsetek respondentów o poglądach wyraźnie proniepodległościowych (deklarowany „bardzo duży” i „stosunkowo duży” stopień zainteresowania niepodległością) praktycznie się nie zmienił w całym tym okresie i wynosił średnio ok. 30%. Badania z ostatniej dekady wskazują na stabilny rozkład poparcia dla trzech scenariuszy politycznych: federalizm, autonomia i separatyzm, przy czym trzeba zauważyć, że począwszy od drugiej połowy 2007 r., za każdym razem koncepcja federalna czy autonomiczna cieszy się większym poparciem niż rozwiązanie niepodległościowe, które średnio popierała w tym czasie około 1/4 respondentów.

W Katalonii w ostatnich latach zachodzi natomiast tendencja odwrotna. Według wyników badań CEO na przestrzeni dekady poparcie dla idei niepodległościowej znacznie wzrosło, z poziomu 14,9% w 2006 r. do 34,7% w pierwszej połowie 2017 r. Aktualnie scenariusz secesyjny jest najbardziej popularną opcją wybieraną przez znaczną część Katalończyków.

Druga istotna obserwacja dotyczy przełomowego momentu zmiany. W społeczeństwie katalońskim taką swoistą cezurą był 2010 rok, gdy hiszpański Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności niektórych treści zawartych w katalońskim Statucie autonomicznym obowiązującym od 2006 r. Jednym z kluczowych, a uznanych za niekonstytucyjne zapisów był występujący w preambule Statutu ustęp dotyczący n a r o d o w e j rzeczywistości Katalonii: *Mając na uwadze uczucia i życzenia obywateli Katalonii, Parlament Katalonii bezwzględną większością zdefiniował [Katalonię jako naród]. Konstytucja hiszpańska w drugim artykule opisuje [narodową rzeczywistość Katalonii] mianem narodowości* (fragmenty w nawiasach kwadratowych zostały uznane za niezgodne z Konstytucją).

Decyzja Trybunału odbiła się szerokim echem w społeczeństwie katalońskim, wyprowadzając tłumy Katalończyków na ulice. Fali protestów impetu dodał kryzys gospodarczy, który bardzo boleśnie dotknął Hiszpanię, w tym też Katalonię. W 2013 r., gdy poparcie dla idei niepodległościowych osiągnęło swój szczyt (47%), bezrobocie w Katalonii było na rekordowo wysokim poziomie, przekraczając 23%, przy – co trzeba podkreślić – ujemnym wzroście gospodarczym (-0,5% w 2011 r., -3,1% w 2012 r. i -1,0 w 2013 r.) i rosnącym wskaźniku długu do PKB (10,0% w 2008 r., 17,5% w 2010 r., 29,9% w 2013 r.)¹¹. Choć recesja dotknęła całego terytorium Hiszpanii, zdecydowanie lepiej wyglądała sytuacja ekonomiczno-społeczna Kraju Basków: bezrobocie w 2013 r. było na poziomie 16,6%, wskaźnik długu był niższy niż w Katalonii, choć wykazywał podobną tendencję rosnącą: 1,5% w 2008 r., 7,7% w 2010 r. i 13,2% w 2013 r., zaś wzrost gospodarczy – podobnie jak w Katalonii – był ujemny (najniższa wartość po 2010 r. to: -2,7 w pierwszym trymestrze 2013 r.).

Rysunek 4. Kraj Basków/Katalonia i Hiszpania – formy relacji politycznej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Euskobarómetro i Centre d'Estudis d'Opinió.

Dysproporcja między regionami i pogarszająca się kondycja Katalonii wzmocniły podzielane od lat przez Katalończyków przekonanie, że „Hiszpania ich okrada” (hiszp. *España nos roba*). Źródła takiego myślenia, bardzo powszechnie dziś obecnego

¹¹ Dane dotyczące realnego PKB na podstawie: Idescat. Dane dotyczące wskaźnika długu na podstawie: C. Gray, *Nationalist politics and regional financing systems in the Basque Country and Catalonia*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2015, nr 21 (1), s. 26.

w Katalonii, tkwią w strukturze hiszpańskiej gospodarki i tamtejszym systemie podatkowym. Katalonia i Kraj Basków to jedne z najlepiej prosperujących regionów Hiszpanii, przy czym każdy z nich posiada inne uprawnienia fiskalne. Katalonia, w której generowana jest największa (spośród wszystkich regionów autonomicznych) część hiszpańskiego PKB (19,9% w 2017 r.), należy do wspólnego systemu podatkowego, solidarnie kontrybuując do wspólnego budżetu. Z kolei Kraj Basków (i Nawarra) posiada własny system podatkowy, odprowadzając do budżetu centralnego jedynie pewną część środków (tzw. *el cupo*), przeznaczoną na realizację tych polityk, które leżą w gestii władzy centralnej i nie przeszły na poziom samorządowy. Ta specyficzna umowa gospodarcza regulująca relacje w zakresie finansów między Krajem Basków a Hiszpanią znana jest jako *concierto económico* i jej tradycje sięgają dawnego systemu foralnego, który konstytuował organizacyjno-prawne ramy życia społeczności baskijskiej przez wieki. Jeśli przyjrzymy się istocie tego rozwiązania, zauważymy, że system ten zapewnia Baskom to, co tradycyjnie leżało (i leży) w kompetencjach państwa, a więc realny wpływ na politykę wewnętrzną regionu (możliwość decydowania o wielu kluczowych politykach wpływających na jakość życia mieszkańców), ale także zewnętrzną – w tym znaczeniu, że kreując (w dużej mierze samodzielnie) politykę gospodarczą swojej wspólnoty autonomicznej, Baskowie sami budują pozycję Kraju Basków na arenie międzynarodowej. *Concierto económico* zapewnia więc Baskom możliwość skutecznego decydowania o sobie. Fakt ten tłumaczyć może, dlaczego wraz z rozwojem wielu inicjatyw gospodarczo-społecznych w regionie (przede wszystkim baskijskiej polityki innowacyjności) Baskowie są dziś mniej skłonni do popierania dążeń niepodległościowych, a coraz chętniej akceptują scenariusz autonomiczny czy idee federalizmu.

KONKLUZJE

Analiza procesów tożsamościowych w Kraju Basków i Katalonii pozwala na wyciągnięcie czterech istotnych wniosków. Po pierwsze tożsamość baskijska/katalońska, rozumiana szeroko jako sposób autoprzypisania jednostki jako Baska/Katalończyka, jest współcześnie niezwykle silna: tożsamość taką wyraźnie deklaruje i na co dzień manifestuje ogromna większość społeczeństwa baskijskiego i katalońskiego. Ponad 90% mieszkańców Kraju Basków i Katalonii uznaje, że przynależy do społeczności baskijskiej/katalońskiej, a dla około połowy z nich jest to ich pierwsza (dominująca) tożsamość.

Po drugie tożsamość ta jest kategorią bardzo pojemną i inkluzywną, zwykle współistniejąc z tożsamością hiszpańską. Ponad 60% mieszkańców Kraju Basków i Katalonii deklaruje, że czuje się zarówno Baskami/Katalończykami, jak i Hiszpanami. Oczywiście sam fakt istnienia takiej podwójnej tożsamości nie jest ani zaskakujący, ani nowy. W XIX-wiecznym Kraju Basków i Katalonii – o czym możemy wnioskować na podstawie różnych pism z epoki – podwójna identyfikacja była procesem naturalnym, wypływała z poczucia kulturowego związku z ziemiami baskijskimi/katalońskimi, a równocześnie ze świadomości politycznego związku z Hiszpanią. To, co

charakterystyczne dla ówczesnych procesów tożsamościowych, a co różni je od współcześnie zachodzących, to nieco inny sposób rozumienia tego, co zawiera się w lokalnym komponencie takiej tożsamości złożonej, a równocześnie ekskluzywny (wyłączny) charakter ówczesnej narodowej tożsamości baskijskiej/katalońskiej. W pierwszym przypadku chodzi o zmienność sposobu rozumienia lokalnej wspólnoty (baskijskiej/katalońskiej), dynamikę granic wspólnoty i ewolucję kryteriów inkluzji. Dobrą ilustracją takich procesów jest przypadek baskijski, gdzie XIX-wieczna podwójna afiliacja, bardziej niż *baskijsko-hiszpańska*, była przez długi czas raczej *vizcaysko-hiszpańska* czy *guipuzcońsko-hiszpańska*. Istota „małej ojczyzny” częściej wyrażała się w przywiązaniu do konkretnej krainy baskijskiej (Vizcay, Guipúzcoa, Alavy) aniżeli całej Baskonii czy Kraju Basków. Wynikało to z historycznej specyfiki rozwoju ziem baskijskich (różnych trajektorii ich rozwoju politycznego i odmiennej palety praw lokalnych – każda prowincja miała swój własny system *fueros*), a objawiało się w dyskursie publicznym i literackim odwołaniami do ludów baskijskich (*vascongados*), czasem też narodów baskijskich (*naciones vascongadas*) – w liczbie mnogiej i w znaczeniu, jakie nadaje się narodowości. Owa lokalność („vizcayskość”, „guipuzcońskość”, ale też i „baskijskość”) miała charakter afiliacji kulturowo-społecznej, nie zaś narodowej czy politycznej. Przynależność narodowo-państwową zawierała natomiast kategoria „hiszpańskość”. Upowszechnienie idei narodu baskijskiego jako wspólnoty opartej na szeregu podzielanych wartości i elementów kulturowo-społecznych było efektem działania XIX-wiecznej ideologii nacjonalistycznej¹². Nacjonalizm baskijski budował narrację narodową na zasadzie antynomii: baskijski (dobry, szlachetny) – hiszpański (zły, niegodny). W efekcie „baskijskość”, zyskując atrybuty narodowe, stawiała się antyhiszpańska, w tym znaczeniu, że nie można było logicznie pogodzić baskijskiej autoidentyfikacji narodowej (czyli czucia się Baskiem i uznawania Basków za naród) z autoidentyfikacją hiszpańską (czyli czuciem się Hiszpanem). Mówiąc inaczej, o ile tożsamość baskijska rozumiana jako afiliacja kulturowa mogła współistnieć z tożsamością hiszpańską, o tyle narodowa tożsamość baskijska była już ze swej natury wyłączna.

Dzisiaj, z uwagi na współczesną sytuację polityczno-gospodarczą i naturę relacji międzynarodowych, podwójna tożsamość baskijsko-hiszpańska i katalońsko-hiszpańska otwiera różne możliwości interpretacyjne. Sentyment baskijski/kataloński może odnosić się do tożsamości lokalnej, etnicznej czy kulturowej, sentyment hiszpański zaś do tożsamości narodowej (przekonanie o tym, że Hiszpania jest narodem), ale może być inaczej – sentyment baskijski/kataloński może odwoływać się do tożsamości narodowej (przekonanie o tym, że Baskowie/Katalończycy są narodem), zaś sentyment hiszpański jedynie do instytucjonalnego związku z państwem hiszpańskim, co wyraża kategoria obywatelstwa.

Trzecia istotna konkluzja płynąca z opisywanych tu badań odnosi się do wspomnianej narodowej realności Basków i Katalończyków. Pomimo otwartości interpretacyjnej wynikającej z deklarowanej podwójnej tożsamości baskijsko-hiszpańskiej i katalońsko-hiszpańskiej wiele badań wskazuje, że „baskijskość” i „katalońskość” jest

¹² Zob. J. Orzechowska-Waślawska, *Baskowie. Powstawanie współczesnego narodu*, Kraków 2014.

dla istotnej części społeczeństwa baskijskiego i katalońskiego charakterystyką narodową. O tym, że wspólnoty te postrzegane są przez ich członków za narody, świadczą nie tylko ich liczne afirmacje narodowe (mówienie o sobie jako o narodzie), lecz także różnorakie zachowania: od wywieszania (i niewywieszania) flag narodowych po udział w manifestacjach na rzecz samostanowienia i – jak w przypadku Katalonii w ostatnich latach – na rzecz niepodległości ich kraju. Dobitnym przykładem tego, jak swoją wspólnotę postrzega współczesne społeczeństwo katalońskie, jest reforma Statutu autonomicznego (2006) i zapis zawarty w jego preambule głoszący, że „Katalonia jest narodem”, który wywołał wiele kontrowersji i został uznany za niekonstytucyjny. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w momencie przyjmowania statutu zasadnicza większość Katalończyków była przeciwna separatyzmowi (scenariusz taki popierało jedynie 15% społeczeństwa). Dowodzi to, że uznanie za naród (i bycie rozpoznawanym jako naród) ma nie tylko wymiar polityczny i, co również istotne, niekoniecznie musi przekładać się na formułowanie konkretnych celów secesjonistycznych, lecz także pełni istotną funkcję afektywną, tj. ma po prostu dla jego członków znaczenie.

Po czwarte wreszcie przypadki Kraju Basków i Katalonii dobrze pokazują, że nie można dziś postawić znaku równości pomiędzy afirmacją narodową a dążeniem do własnej państwowości. W XIX w. i przez pierwszą część XX stulecia realność stosunków międzynarodowych tworzyły państwa (narodowe). Jedynie własna państwowość zapewniała wówczas możliwość efektywnego sprawowania władzy na określonym terytorium, stąd ideę samostanowienia narodów interpretowano jako działania zmierzające do ukonstytuowania się narodu w ramach własnego państwa. We współczesnym świecie dzielonej suwerenności żadne państwo, a już na pewno żadne państwo europejskie, które chce skutecznie funkcjonować na płaszczyźnie polityczno-gospodarczej, nie posiada pełni suwerenności w jej XIX-wiecznym znaczeniu (państwowym, wyłącznym, terytorialnym). Ekonomia światowa stanowi system naczyń połączonych, a w polityce międzynarodowej o pozycji państwa decyduje w dużej mierze jego usieciowienie, często sprowadzające się do jego zaangażowania w projektach integracyjnych oraz jego obecności – jako aktywnego podmiotu – w organizacjach międzynarodowych. W rezultacie własna państwowość przestaje wyznaczać oczywisty cel działania narodu i nacjonalizmu, a postulat efektywnej samorządności – wyrażający istotę politycznych dążeń narodu – realizować można dzisiaj także poprzez inne formy organizacji państwowej.

BIBLIOGRAFIA

- Arana Goiri S. de, *Obras completas de Arana-Goiri'tar Sabin*, Buenos Aires 1965.
- Billig M., *Banalny nacjonalizm*, przeł. M. Sekerdej, Kraków 2008.
- Budyta-Budzyńska M., *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2013, *Socjologia – Wydawnictwo Naukowe PWN*.
- Castells M., *Siła tożsamości*, przeł. S. Szymański, red. nauk. M. Marody, Warszawa 2008.
- Connor W., *A nation is a nation, is a state, is an ethnic group is a...*, „Ethnic and Racial Studies” 1978, nr 1 (4), [online] <https://doi.org/10.1080/01419870.1978.9993240>.

- Conversi D., *The Basque, the Catalans and Spain. Alternative Routes of Nationalist Mobilisation*, Reno 2000, *Ethnonationalism in Comparative Perspective Series*.
- Díez Medrano J., Gutiérrez P., *Nested identities. National and European identity in Spain*, „Ethnic and Racial Studies” 2001, nr 24(5), [online] <https://doi.org/10.1080/01419870120063963>.
- Garmendia F., Barandiaran X., *Política y valores en Vasconia*, [w:] *Los valores de los vascos y navarros ante el nuevo milenio. Tercera aplicación de la Encuesta Europea de Valores (1990, 1995, 1999)*, ed. J. Elzo, Bilbao 2002, *Serie Ciencias Sociales*, 21.
- Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, przeł. T. Hołówka, Warszawa 2009, *Engram*.
- Gillespie R., *Between accommodation and contestation. The political evolution of Basque and Catalan nationalism*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2015, nr 21 (1), [online] <https://doi.org/10.1080/13537113.2015.1003484>.
- Gray C., *Nationalist politics and regional financing systems in the Basque Country and Catalonia*, „Nationalism and Ethnic Politics” 2015, nr 21 (1).
- Mirgos K., *Euskaltasuna. O byciu Baskiem we współczesnym świecie*, „Etnografia Polska” 2015, nr 59.
- Orzechowska-Wałaszewska J., *Baskowie. Powstawanie współczesnego narodu*, Kraków 2014.
- Orzechowska-Wałaszewska J., *Stare i nowe oblicze nacjonalizmu. Wnioski z badań nad baskijskim ruchem nacjonalistycznym*, „Folia Sociologica. Wydawnictwo Acta Universitatis Lodzensis” 2013, nr 47.
- Smolicz J., *Core values and cultural identity*, „Ethnic and Racial Studies” 1981, nr 4 (1), [online] <https://doi.org/10.1080/01419870.1981.9993325>.

Źródła danych statystycznych

Centre d'Estudis d'Opinió (CEO).

Centro de Investigaciones Sociológicas (CIS).

Euskobarómetro.

Gabinete de Prospección Sociológica (*Sociómetro Vasco*, SV).

Gobierno Vasco, Gobierno de Navarra, Euskararen erakunde publikoa-Office public de la langue basque, *Encuesta Sociolingüística. Comunidad Autónoma de Euskadi*, Donostia-San Sebastián 2016.

Institut d'Estadística de Catalunya (Idescat).

Instituto Nacional de Estadística (INE).

Dr Joanna ORZECZOWSKA-WAŁASZEWSKA – ekonomistka i socjolożka, magister ekonomii (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, 2005) oraz doktor nauk społecznych (2012, Uniwersytet Jagielloński). Pracuje w Instytucie Europeistyki UJ. Laureatka licznych stypendiów i międzynarodowych programów, wykładała m.in. na Uniwersytetach: Karola w Pradze, Korwina w Budapeszcie, Nawarry w Pampelunie oraz Georgetown w Waszyngtonie. Znawczyni kultur baskijskiej i katalońskiej. Specjalizuje się w badaniach społecznych skutków zmian ekonomicznych, rozwoju ruchów społecznych oraz problematyki nacjonalizmu w Europie.